

Ks. prof. dr hab. Grzegorz Leszczyński  
WPIA Uniwersytet Łódzki

### **Recenzja rozprawy doktorskiej**

Ks. mgr lic. Paweł Twardowski, Dowodzenie w sprawach o stwierdzenie nieważności małżeństwa w wyrokach III instancji Sądu Kościelnego Diecezji Radomskiej po promulgacji Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku, Warszawa 2021, s. 437. Rozprawa doktorska napisana pod kierunkiem ks. dr hab. Janusza Gręźlikowskiego na Wydziale Prawa Kanonicznego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

#### 1. Temat badawczy

Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 r., w sprawach o stwierdzenie nieważności małżeństwa, oddaje do dyspozycji sędziego cztery podstawowe środki dowodowe. Są to: oświadczenia stron, dokumenty, zeznania świadków oraz opinia biegłych. Istnieją sprawy, w których dowodzenie wpływu różnych zaburzeń psychicznych na niezdolność konsensualną do zawarcia małżeństwa koncentruje się przede wszystkim na opinii biegłego. W innych zaś, jak w przypadku symulacji całkowitej lub częściowej dużą wartość dowodową ma przyznanie się sądowe. W innych zaś nie bez znaczenia dla sędziowskiej oceny faktów dotyczących stanu, w jakim dana osoba zawiera małżeństwo ma dowód z dokumentów. Dowodzenie w tego rodzaju sprawach musi obalić podstawowe domniemanie, określone przez Prawodawcę w kan. 1060 KPK, dotyczące ważności zawartego małżeństwa.

W nurcie tych właśnie zagadnień badawczych sytuuje się rozprawa doktorska ks. mgr lic. Pawła Twardowskiego poświęcona dowodzeniu w sprawach prowadzonych w Sądzie Kościelnym Diecezji Radomskiej na trzecim stopniu apelacyjnym. Sformułowanie tematu budzi jednak wątpliwość czy w omawianej pracy doktorskiej będzie chodziło przede wszystkim o analizę wyroków czy spraw. Dowodzenie bowiem ma miejsce na etapie postępowania dowodowego zaś w wyroku

umieszcza się jedynie uzasadnienie, stąd w moim przekonaniu temat winien brzmieć „na podstawie wyroków” nie zaś „w wyrokach”. W tym względzie należy zauważyć, że podjęte zadanie badawcze wydaje się interesujące, choćby ze względu na pokaźną liczbę spraw prowadzonych na trzecim stopniu apelacyjnym przez Sąd Kościelny Diecezji Radomskiej.

Autor we wstępie podaje przyczynę, która skłoniła go bezpośrednio do podjęcia tej tematyki, a mianowicie zainteresowania naukowe „koncentrujące się wokół wyroków SKDR” (s. 11) a także brak dotychczasowego opracowania omawianej kwestii. Co prawda autor zauważa, że celem procesu jest odkrycie prawdy obiektywnej o małżeństwie (s. 9), co w moim przekonaniu nie jest prawdą, gdyż prawda procesowa nie zawsze jest tożsama z prawdą obiektywną. Należy uznać jednak wskazaną motywację badawczą za ciekawą, gdyż ma ona bowiem wymiar nie tylko teoretyczny, ale przede wszystkim praktyczny dla pracowników sądownictwa kościelnego. Warto jednak zwrócić uwagę, iż autor nagminnie używa terminu „trybunał III instancji” co nie jest właściwe, gdyż trybunał delegowany nie jest trybunałem III instancji, a jedynie rozpatruje sprawę na trzecim stopniu apelacyjnym, co wielokrotnie podkreśla w różnych prelekcjach naukowych choćby ks. Paweł Malecha, pracownik Najwyższego Trybunału Sygnatury Apostolskiej (por. kan. 1444, §1, p. 2 KPK).

Wskazany na pierwszej stronie rozprawy temat sugeruje, że autor w swoich badaniach i analizach będzie opierał się na wyrokach Sądu Kościelnego Diecezji Radomskiej, a konkretnie na 4 wyrokach *coram* Suwała i 70 wyrokach *coram* Polak. Jak zauważa autor zwłaszcza ten drugi oficjał jako „redaktor” wyroków stworzył „bardzo bogatą bazę w przedmiotowym zagadnieniu” co ponoć ma świadczyć o jego „szerokim warsztacie naukowym”. Teza odważna i dyskusyjna, gdyż o warsztacie naukowym świadczą publikacje naukowe.

Mimo powyższych uwag oceniając ogólnie koncepcję badań ks. mgr lic. Pawła Twardowskiego, należy zauważyć, że jest ona ciekawa i ważna dla rozwoju myśli kanonistycznej, a analiza przeprowadzona jest w sposób interesujący, choć niestety schematyczny.

## 2. Treść pracy i osiągnięcia badawcze

Rozprawa doktorska ks. mgr lic. Pawła Twardowskiego zawiera spis treści, wykaz skrótów, wstęp, cztery rozdziały merytoryczne, zakończenie, aneks oraz bibliografię. Struktura pracy nie budzi większych zastrzeżeń formalnych, choć osobiście uważam rozdział II za niepotrzebny i nie mający żadnego związku z tematem pracy. Uważam natomiast za uzasadnione przedstawienie najpierw ogólnego rozumienia poszczególnych środków dowodowych, pomimo że ma ono wymiar czysto teoretyczny a autor nie opiera się na stanach prawnych wyroków, a jedynie na literaturze przedmiotowej. Najbardziej interesujące są z oczywistych względów rozdziały III i IV, merytorycznie związane z tematem pracy.

Redakcja wstępu jest poprawna. Autor wprowadza w sposób przejrzysty czytelnika w problematykę swoich badań, przedstawia przedmiot i cel pracy, uzasadnia podjęcie tematu, omawia metodę i konstrukcję pracy. Autor wskazuje na podstawowe źródła pracy oraz ogólnie literaturę. W sposób ogólny przedstawia zawartość poszczególnych rozdziałów. Autor nie unikał wątpliwych sformułowań. Dla przykładu stwierdza: „Niniejsza praca obejmuje swoim zakresem wszystkie wyroki, które wydał SKDR, jako trybunał III instancji i jej celem jest ukazanie, jak w wyniku procesu dowodowego doszło do odkrycia obiektywnej prawdy o tych małżeństwach, w odniesieniu do których nie odkryto jej na poziomie I i II instancji” (s. 12). Jak już wspomniałem prawda obiektywna o małżeństwie jest rzeczywistością inną niż prawda procesowa i skąd przekonanie autora, że w wyroku III stopnia jest prawda obiektywna o małżeństwie, a nie dla przykładu w wyroku I instancji. Poza tym są sprawy, w których małżeństwo obiektywnie nieważne może nie być za takie uznane, gdyż nie uda się udowodnić jego nieważności.

W rozdziale pierwszym zatytułowanym *Środki dowodowe w kanonicznym procesie małżeńskim* autor ukazał ogólną koncepcję poszczególnych środków dowodowych w świetle obowiązujących norm, koncentrują się na czterech podstawowych, rzeczywiście wykorzystywanych w procesach o stwierdzenie nieważności małżeństwa. Należy przyznać, że jakkolwiek autor omawia znane już zagadnienia i mają one raczej charakter podręcznikowy to sposób prowadzenia analiz i

przedstawienia zagadnienia jest bardzo rzeczowy, rzetelny i logiczny. Nie wiem tylko dlaczego autor używa sformułowania „zeznanie sądowe” i „zeznanie pozasądowe” w tytułach podrozdziałów, kiedy w praktyce idzie o „przyznanie się sądowe” i „przyznanie się pozasądowe”. Sam autor mówi o „*confessio iudicialis*” (s. 17) i tłumaczy ten termin w tekście inaczej niż z tytułu podrozdziału, choć i w tekście zdarza się użycie tłumaczenia „zeznanie sądowe” (s. 18). Mam wrażenie, że autor niestety nie dostrzega różnicy między „zeznaniem sądowym” a „przyznaniem się sądowym” wprowadzając sporo zamieszania. Co więcej na s. 29 przywołuje opinie Morisseya i Pompеды posługując się zdaniami zaczerpniętymi z mojego artykułu, którego jednak nie przywołuje, co niestety nie świadczy dobrze o rzetelności naukowej gdyż są to cytaty dosłowne (G. Leszczyński, Oświadczenia stron jako środek dowodowy w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa, *Prawo Kanoniczne* 43, 2000, s. 119). O wiele bardziej interesująca jest teza autora, że jedynie opinia biegłego nie ma „rangi dowodu pełnego” (s. 78) w porównaniu z innymi środkami dowodowymi. Uważam, że jest to duże uproszczenie, gdyż żaden z dowodów nie ma mocy dowodu pełnego w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa bezwarunkowo, a jedynie może mieć po spełnieniu określonych warunków (kan. 1678 MIDI). Tak jest zarówno w odniesieniu do oświadczeń stron jak i dowodu ze świadków.

Najważniejsze dla pracy są, jak już wspomniałem, rozdziały III i IV, w szczególności zaś ich fragmenty odnoszące się do poszczególnych środków dowodowych. Autor w rozdziale III postanowił omówić po kolei wyroki dzieląc je według poszczególnych przyczyn niezdolności do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich. Zachowując ten sam schemat rozdziela najpierw stan sprawy od dowodzenia. W praktyce zatem po omówieniu po krótku zaburzenia omawia przebieg każdej kolejnej sprawy, by w końcu dotrzeć do środków dowodowych. Analiza jest ciekawa, choć część dotycząca stanu poszczególnych spraw niewiele wnosi do pracy i ma wymiar czysto teoretyczny nie związany z wyrokami, które miały stanowić podstawę pracy. Sama część dotycząca dowodzenia jest rzetelna i gruntowna. Autor w szczegółowy sposób informuje o zastosowanych w poszczególnych sprawach środkach dowodowych, o ich wartości dowodowej. Brakuje natomiast zdecydowanie

podsumowania i wyciągnięcia wspólnych wniosków, gdyż autor poszczególne podsumowania ogranicza do stwierdzenia, ile wydano pozytywnych a ile negatywnych wyroków.

Podobny jest schemat zaprezentowany przez autora w IV rozdziale. W tym względzie autor koncentruje się na symulacji całkowitej oraz dwóch typach symulacji częściowej, tj. wykluczeniu jedności i wykluczeniu potomstwa. Analiza jest rzetelna i bardzo przypominająca w strukturze rozdział III. Nie do końca natomiast rozumiem opinię autora dotyczącą wykluczenia jedności (s. 363). Z jednej strony bowiem pisze, że wykluczenie jedności „opiera się zatem na woli stworzenia relacji o charakterze małżeńskim, a raczej pseudomałżeńskim” by następnie wskazać jako przyczynę wykluczenia jedności „zastrzeżenie sobie przez jedną lub dwie strony prawa do utrzymywania stosunków cielesnych z kimś innym niż własny małżonek” co jest charakterystyczne dla wykluczenia dobra wierności małżeńskiej, a nie wykluczenia jedności. Od czasów słynnej sentencji *coram De Jorio* wykluczenie jedności i wykluczenie dobra wierności są u zdecydowanej większości rotalnych ponensów traktowane jako dwa różne tytuły nieważności, chyba że autor ma inne zdanie w tej kwestii, co jeśli tak, mam nadzieję uzasadni. Zresztą nie do końca jest to zarzut do autora, gdyż z wyroków omawianego Sądu wynika, że rozumienie tej kwestii jest bardzo niejasne, delikatnie mówiąc.

Godne zauważenia jest to, że każda analiza sprawy a ponadto każdy rozdział kończy się rzetelnym podsumowaniem stanowiącym najbardziej wartościowy element pracy. Ogólnie należy podkreślić, że przeprowadzona analiza jest bardzo wnikliwa i rzetelna.

Zakończenie napisane jest w sposób rzetelny i co najważniejsze autor odpowiada na postawione we wstępie pytania.

### 3. Źródła i literatura

Bibliografia wykorzystana w pracy obejmuje 26 stron, w tym niemal 14 stron źródeł. Podział bibliograficzny jest prawidłowy i nie zauważa się błędów. Literatura jest obszerna i należy pogratulować Autorowi dokonanej kwerendy. Autor przywołuje

wiele pozycji obcojęzycznych, co świadczy o gruntownych badaniach i rzetelnej kwerendzie, choć wiele z nich w wersjach sprzed wielu lat pomimo nowych wydań jak np. *Arroba Conde* (s. 425). Prawdopodobnie wynika to z przejścia przypisów z innych artykułów, o czym już wspominałem na przykładzie mojego artykułu.

#### 4. Ocena formalna pracy

Autor zastosował złożoną metodę. Należy podkreślić, że wyjaśnienie zamieszczone we wstępie pracy odnośnie zastosowanej metody potwierdza się w treści pracy. Autor w sposób rzetelny dokonuje analizy określonych wyroków oraz nawiązuje do prawa powszechnego i doktryny Kościoła.

Praca doktorska ks. mgr lic. Pawła Twardowskiego została napisana właściwie pod względem stylistycznym, z zastosowaniem poprawnej terminologii, choć zauważalne są błędy terminologiczne łącznie z błędnym rozumieniem niektórych kwestii, o czym wspominałem uprzednio. Lektura pracy nie stwarza problemów, choć w moim przekonaniu jest zdecydowanie zbyt obszerna i zawiera niepotrzebne fragmenty nie związane z tytułem pracy. Język pracy doktorskiej jest bardzo dobry, nie spotyka się błędów literowych. Przypisy są prawidłowe. Wykaz skrótów jest prawidłowy.

#### 5. Wnioski końcowe

W podsumowaniu należy stwierdzić, że recenzowana rozprawa jest liczącym się wkładem Autora w rozwój badań nad kanonicznym prawem procesowym. Nakreślone przeze mnie wątpliwości czy mankamenty, uczynione są z obowiązku, w niczym natomiast nie kwestionują wysiłku i wartości przedstawionej mi do recenzji pracy. Jej merytoryczna zawartość świadczy o dogłębnej analizie podjętych w temacie zadań oraz o rzetelności dokonanych badań. Wykładnia zagadnień zasługuje na pozytywną ocenę, a zasygnalizowane w recenzji uwagi nie podważają jej pozytywnej oceny. Autor dobrze zatem zrealizował swoje zamierzenia badawcze wykazując znajomość materii i odpowiednie przygotowanie warsztatowe.

Reasumując poczynione uwagi należy stwierdzić, że rozprawa doktorska ks. Mgr lic. Pawła Twardowskiego spełnia wymogi stawiane tego typu dysertacjom określone w ustawie o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki z dnia 14 marca 2003 r. (Dz.U. Nr 65, poz. 595). Tym samym pozwala wnioskować do Prześwietnej Rady Dyscypliny Prawa Kanonicznego UKSW w Warszawie o dopuszczenie ks. mgr lic. Pawła Twardowskiego do dalszych etapów przewodu doktorskiego.



Ks. prof. dr hab. Grzegorz Leszczyński

Łódź, dnia 1 września 2021 r.